

Drodzy Rodzice

Ten pierwszy dzień przedszkola jest trudny dla nas wszystkich. Dla Was – Rodziców, bo zostawiacie swoje ukochane dziecko w obcym miejscu. Martwicie się czy będzie się bawiło, czy może cały dzień przepłaczę; będzie jadło czy wróci do domu głodne; czy zdąży do ubikacji, jak poradzi sobie z rozbieraniem, czy spokojnie zaśnie podczas poobiedniego odpoczynku. Na pewno jest jeszcze wiele spraw, które zajmą Wasze myśli szczególnie dzisiejszego dnia.

Dla nas – nauczycielek ten dzień również jest trudny ponieważ nie znamy dzieci. Nie wiemy jak będą się zachowywać, jak będą reagować na nasze słowa, gesty i propozycje zabaw.

A przede wszystkim jest to ogromne przeżycie dla naszych dzieci. Większość z nich po raz pierwszy w życiu zostanie samo bez mamy na kilka godzin i to w zupełnie obcym miejscu, wśród obcych dzieci i pod opieką nieznanym dorosłym. Często się zdarza, że dziecko chce iść do przedszkola, cieszy się, że będzie się bawiło z kolegami. Nie ma jednak świadomości, że kiedy znudzi się zabawą nie może wyjść do domu tylko musi czekać na rodziców. W tej sytuacji trudno się dziwić, że maluszki płaczą. Kiedy po obiedzie trzeba się położyć na leżaczkę wyobrażają sobie, że zostają tu na noc. Z tej rozpaczki robią się bezradne i zainteresowane tylko jedną rzeczą – kiedy przyjdzie moja mama (zwracam uwagę, że pojęcie czasu dla małych dzieci nie istnieje – powiedzenie „ za godzinę” nic nie znaczy).

Płacz małych (czasem również starszych) dzieci jest zupełnie naturalną reakcją na nieznaną. Musimy się więc zastanowić co zrobić, żeby okres adaptacji w przedszkolu skrócić jak najbardziej. Staramy się skrócić moment pożegnania do minimum – przytulenie, buziaczek, życzenie miłego dnia i dziecko idzie do sali nawet jeśli płacze. Musimy pamiętać, że dzieci doskonale wyczuwają nasze emocje. Kiedy widzimy płaczące nasze dziecko, zaczynamy się denerwować, mieć wątpliwości, oczy pełne łez i to wszystko przekazujemy dzieciom. Nie trzeba udawać beztroski. Można dziecku powiedzieć, że się będzie za nim tęskniło i myślało o nim, a przede wszystkim trzeba je zapewnić, że na pewno po nie przyjdziemy, że w przedszkolu nikt nie nocuje. Można dać dziecku ulubioną maskotkę, aby miało przy sobie coś co zna i lubi. Należy dziecku powtarzać, że panie w przedszkolu są po to, aby dzieciom pomagać i każdy przedszkolak zawsze może prosić o pomoc.

Z naszych obserwacji wynika, że dzieci mniej płaczą podczas rozstania z tatusiami. Jeśli jest taka możliwość proponujemy spróbować, aby dziecko do przedszkola odprowadzał tata (a może dziadek).

Wiele kłopotów sprawia dzieciom samoobsługa: rozbieranie się i ubieranie, mycie rąk, jedzenie, korzystanie z ubikacji. Należy systematycznie przyzwyczajać dzieci do samodzielnego wykonywania tych czynności. W miarę możliwości dawać dzieciom ubrania, z którymi same sobie łatwiej poradzą – bez guzików, suwaków, sprzączek, wiązanych kokardek.

W przedszkolu do jedzenia są między innymi kanapki, surówki, miesi w postaci kotletów czy pieczeni.

Trzeba więc dzieci przyzwyczajać do gryzienia twardych pokarmów. Trzyletnie dziecko nie powinno już jeść z butelki przez smoczek. Zdajemy sobie sprawę, że małe dzieci wielu potraw nie lubią. Nie zmuszamy

ich do jedzenia, tylko zachęcamy do próbowania nowych smaków. Jeśli dziecko nie może czegoś jeść ze względów zdrowotnych, należy nauczycielce przekazać na piśmie informację na co dziecko jest uczulone. Na leżakowanie radzimy przygotować dzieciom letnie kolorowe podkoszulki (w przedszkolu jest ciepło, więc na pewno maluszki nie zmarzną); piżamki, które kojarzą się ze snem nocnym niech zostaną w domu. Kiedy odbieramy dziecko z przedszkola nie pytajmy „czy płakałeś”- to tylko przypomni przykre chwile. Lepiej zapytać, czy coś mu się podobało, jakie zabawki są w sali, albo z kim i w co się bawił. Pamiętajcie drodzy Rodzice! Wasze dzieci przez ten rok (a może przez cztery lata) będą również naszymi dziećmi. Jeśli one polubią przedszkole, będą tu chętnie przychodzić, aktywnie uczestniczyć w proponowanych zabawach – nasza praca stanie się jeszcze bardziej przyjemna.

Personel przedszkola